

Rusinowa polana — co warto zobaczyć?

- **Rusinowa Polana – nazewnictwo**
- **Historia Rusinowej Polany**
- **Szlak Gęsia Szyja — Rusinowa Polana**
- **Inne szlaki na Rusinową Polanę i Gęsią Szyję**
- **Sanktuarium Matki Boskiej Jaworzyńskiej na Wiktorówkach**

Rusinowa Polana to kolejny punkt, który koniecznie trzeba zwiedzić, będąc w Tatrach. Należy do jednych z najchętniej odwiedzanych przez turystów miejsc, także zimą oraz słynie z niezapomnianych wschodów słońca. Można z niej również podziwiać przepiękną panoramę na Gerlach, Rysy, Lodowy Szczyt czy Baranie Rogi.

Rusinowa Polana to polana regłowa powstała w wyniku wycinki drzew lub kosodrzewiny. Jest użytkowana przez pasterzy, którzy wypasają na niej owce i bydło lub jako łąka do koszenia i pozyskiwania siana dla zwierząt. Znajduje się w Tatrach Wysokich na grzbiecie łączącym Tatry z Pogórzem Bukowińskim na wysokości 1180-1300 m n. p. m. Rozciąga się na obszarze ok. 20 ha, a na jej terenie znajdują się granitowe bloki pozostawione w czasie przedostatniego zlodowacenia. W jej otoczeniu znajduje się również słynny szczyt Gęsia Szyja (1489 m).

Rusinowa Polana – nazewnictwo

Polana ta często nazywana bywała przez miejscowych Rusinką, Rusinówką czy też Rusinową Jaworzyną. Wszystkie te nazwy pochodzą od nazwiska sołtysów podhalańskiej wsi Gronie - Rusinów. Polana została im nadana w 1628 r. przez samego króla Zygmunta III Wazę. Co ciekawe, jeszcze w II poł. XVII wieku dokumenty państwowe orzekające o ich właścicielach wymieniały ją jako Węgierską Górkę lub Rusienkę. Dopiero w dokumencie z 1766 r. sołtysi polany wymienieni zostali jako Rusińscy albo Rusinowscy.

Historia Rusinowej Polany

Polana Rusinowa, a właściwie jej utworzenie, zostało zarejestrowane w dokumentach z 1698 r. z ramienia Augusta II Mocnego. Praktycznie od zawsze była miejscem wypasu owiec i bydła, a pewna część polany służyła do pozyskiwania siana dla zwierząt, które wraz ze swoimi właścicielami mieszkali tam okrągły rok. Ze względu na niekontrolowany wypas degradacji uległa tamtejsza roślinność, dlatego **Tatrzański Park Narodowy** utworzony w 1955 r. objął jej tereny ochroną i zakazał wypasu.

Dopiero od 1981 r. ponownie można tam wypasać owce, a na polanie istnieje 6 szałasów pasterskich.

Według legendy, głoszonej w Bukowinie Tatrzańskiej, w okolicy **Rusinowej Polany** prowadziła swoją rabunkową działalność banda rozbójników. Jednak 1874 r. zbójnicy zostali pokonani przez straż królewską a ich herszta, zbója o imieniu Stokfisz, rozstrzelano pod Łysą Skałą.

Szlak Gęsia Szyja — Rusinowa Polana

Wycieczka na **Rusinową Polanę** to obowiązkowa pozycja podczas zwiedzania Tatr Wysokich. Szlaki prowadzące na nią są niewymagające, dlatego każdy pokona je z łatwością, a co najważniejsze, Rusinowa Polana oferuje niezapomniane widoki na okoliczne szczyty gór. Jednego dnia można ruszyć nie tylko na zwiedzanie polany, ale i wspinać się na **Gęsią Szyję** — równie popularny i widokowy szczyt Tatr.

Na Rusinowej Polanie (1210 m n.p.m.) spotykają się 2 szlaki: zielony biegnący z Wierchu Porońca na Halę Gąsienicową oraz niebieski z Zazadniej (a dokładnie z Małego Cichego) do Palenicy Białczańskiej.

- **Rusinowa Polana z Wierchu Porońca** — szlak zielony 1 h 10 min

Wierch Poroniec - 1101 m stanowi zalesiony grzbiet górski położony na granicy Tatr i Pogórza Spisko-Gubałowskiego, z którego rozchodzi się kilka szlaków prowadzących między innymi na Palenicę Białczańską z Zakopanego i z Bukowiny Tatrzańskiej. Ścieżka szlaku jest stosunkowo łatwa i szeroko, choć należy uważać na kamienie w początkowym jej odcinku. Co więcej, wiedzie ona przez równinę, dlatego można pokusić się na przejechanie jej rowerami.

- **Rusinowa Polana z Zazadniej przez Wiktorówki** — szlak niebieski 1 h 20 min

Szlak niebieski wiedzie przez zalesione tereny i nie oferuje na końcu żadnych widoków. Warto go jednak przebyć z uwagi na ciekawy zabytek, jakim jest kaplica Matki Boskiej Jaworzyńskiej na Wiktorówkach. Tutaj też znajduje się symboliczny grób ofiar gór. Z Wiktorówek na Rusinową Polanę wyprowadzają strome schody, które są szczególnie niebezpieczne podczas oblodzeń i ulewnych deszczów.

- **Rusinowa Polana z Palenicy Białczańskiej** — szlak niebieski 50 min

Szlak należy do stromych, ale i najszybciej wyprowadzających na **Rusinową Polanę**. Podczas jego pokonywania zaleca się korzystanie z kijów trekkingowych, w zimie zaś z raczków. Ta trasa jest doskonałym wyborem dla tych, którzy mają w planach zwiedzenie Morskiego Oka. Po drodze można podziwiać widok na dolinę Białej Wody.

- **Gęsia Szyja** z Rusinowej Polany — szlak zielony 50 min

Gęsia Szyja to popularny szczyt Tatr Wschodnich o wysokości 1489 m n. p. m. i zbudowana jest ze skał wapiennych. Jej teren jest zalesiony, a południową stronę stanowią pionowe skarpy z widokiem na Tatry Bielskie, Tatry Wysokie oraz masyw Wołoszyna i Koszycy. Swoją nazwę **Gęsia Szyja** zawdzięcza długiemu, trawiastemu przewężeniu – szyi- odchodzącemu z Rusinowej Polany. Jednym z propagatorów krajobrazów szczytu Gęsiej Szyi a tym samym turystyki tatrzańskiej był sam Tytus Chałubiński — polski lekarz i profesor patologii — przyjaźniący się z góralami oraz ze słynnym gawędziarzem Sabałą. Choć Gęsia Szyja nie należy do najwyższych szczytów w okolicy to trasa z Rusinowej Polany, wiedzie pod górę przez około kilometr w dodatku po stopniach, na których trzeba szczególnie uważać.

Inne szlaki na Rusinową Polanę i Gęsia Szyję:

- Zazadnia — Wiktorówki — Rusinowa Polana – Gęsia Szyja – Rusinowa Polana – Wiktorówki – Zazadnia – 3 h 30 min
- Wierch Poroniec — Rusinowa Polana — Gęsia Szyja — Rusinowa Polana — Wierch Poroniec - 3 h
- Wierch Poroniec — Rusinowa Polana — Gęsia Szyja — Hala Gąsienicowa — Kuźnice — 6 h 30 min
- Zazadnia — Wiktorówki — Rusinowa Polana — Gęsia Szyja — Rusinowa Polana — Wierch Poroniec - 3 h
- Palenica Białczańska — Rusinowa Polana — Gęsia Szyja — Rówień Waksmundzka — Wodogrzmoty Mickiewicza — Schronisko Roztoka — Palenica Białczańska — 5 h

Sanktuarium Matki Boskiej Jaworzyńskiej na Wiktorówkach

Zwane również Sanktuarium Maryjnym oraz **Sanktuarium Matki Bożej Królowej Tatr** jest drewnianym obiektem sakralnym położonym na Wiktorówkach w bezpośrednim sąsiedztwie Rusinowej Polany, do którego wiedzie szlak niebieski. Sanktuarium zostało wybudowane w miejscu, gdzie w 1860 r. Matka Boska miała ukazać się młodej pasterce – Marysi Murzańskiej. Dziewczynka

zgubiła wypasane owce, a w trakcie ich poszukiwań dostrzegła wyłaniającą się zza mgły postać Pięknej Pani. Ta miała jej obiecać odnalezienie stada i namawiać do przypominania ludziom, by nie grzeszyli. Marysia miała opowiedzieć tę historię jednemu z pasterzy, który na pamiątkę tego zdarzenia umieścił obrazek na pobliskim drzewie. Wydarzenia te zrelacjonował Wojciech Łukaszczyk, a spisał ks. Szymon Kossakiewicz.

Na początku w miejscu tym w dwudziestolecie międzywojennym postawiono kapliczkę z lipową figurką **Matki Boskiej Jaworzyńskiej**, która dziś znajduje się na ołtarzu Sanktuarium Maryjnego na Wiktorówkach. Sama zaś kapliczka została zawieszona na zewnętrznej ścianie świątyni od strony prezbiterium.

Sanktuarium Matki Boskiej Jaworzyńskiej stanowi bardzo popularne miejsce kultu maryjnego na Podhalu tłumnie odwiedzane przez turystów bez względu na wiarę. Pierwsze pielgrzymki odbyły się tu już w 1910 r. i najprawdopodobniej zanosiliły prośby o dobrą pogodę. W czasie II Wojny Światowej figurka **Matki Boskiej Jaworzyńskiej** została przeniesiona do Bukowiny, skąd powróciła 2 lipca 1945 r. W 1975 r. sam kardynał Karol Wojtyła powierzył opiekę nad sanktuarium dominikanom z administracją parafii w Małym Cichym. W Sanktuarium Matki Boskiej Jaworzyńskiej kilka razy w roku odbywają się uroczystości odpustowe związane ze świętami **Matki Bożej**.

Kazimierz Dolny — miasteczko historyczne nad Wisłą

Kazimierz Dolny jest jednym z tłumnie odwiedzanych miast na mapie Lubelszczyzny. Przesądza o tym jego niewątpliwy urok i położenie około 140 km na południowy wschód od Warszawy i 50 km na zachód od Lublina. Stanowi cel wycieczek ze względu na przynależność do trójkąta turystycznego Puławy- Kazimierz – Nałęczów. Miasteczko z ponad 8 wiekową historią może poszczycić się wieloma zabytkami architektonicznymi i niepowtarzalnymi walorami krajobrazowym wynikającym z jego położenia nad brzegiem Wisły.

Miasto spichlerzy

Wbrew obiegowej opinii mówiącej, że miasto wzięło swoją nazwę od imienia Kazimierza Wielkiego, istniało długo wcześniej i związane było z osadą zwaną Wietrzną Górą. Jego historia rozpoczyna się pod koniec XII w., kiedy król Kazimierz Sprawiedliwy nadał te ziemie siostronom norbertankom, które w

hołdzie dla władcy nazwały je Kazimierzem. Z kolei przymiotnik „Dolny” dodano nieco później, aby odróżnić miasteczko od Kazimierza Górnego położonego w okolicach Krakowa.

Kazimierz Dolny już od końca XII w. przeżywał swój rozkwit. Polska stanowiła wówczas prawdziwy spichlerz dla Europy, eksportując zboże. Ponieważ miasto leżało nad brzegiem Wisły, spławiano nim zboże magazynowane w bogato zdobionych spichlerzach, z których nieliczne możemy podziwiać do dziś. O tym, jak ważny by to szlak handlowy świadczy wznosząca się na wzgórzu budowla obronna zwana basztą, która przez wieki broniła statków kupieckich.

Budowę kazimierskiego zamku i nadanie praw miejskich w I poł XIV w. przypisuje się Kazimierzowi Wielkiemu. Natomiast Władysław Łokietek dokonał jego lokacji na prawie magdeburskim 1406 r., wytaczając rynek, odchodzące od niego ulicę i zabudowę świecką. Swój złoty wiek **Kazimierz Dolny** przeżywał w XVI i XVII w. pod panowaniem możnej rodziny Firlejów. To wówczas stał się potężnym ośrodkiem handlowym znanym w całej Rzeczypospolitej. Miasto bogaciło się na sprzedaży nie tylko zboża, ale i drewna, soli oraz innych cennych towarów, dzięki czemu powstawały coraz znakomitsze budowle. W tym też okresie coraz chętniej osiedlała się tu ludność żydowska.

Kres handlowej potęgi **Kazimierza Dolnego** przyniósł najpierw potop szwedzki, a o jego ostatecznym upadku przesądziły rozbiory, pozbawiając go dostępu do portów w Gdańsku. Wojny, pożary, grabieże i zarazy odarły go z dawnej świetności i doprowadziło architekturę do ruiny. Z kolei klęska Powstania Listopadowego przyniosła jego mieszkańcom represje i przesiedlenia, przez co w 1866 r. utracił on prawa miejskie.

Mimo burzliwej historii naturalne uroki krajobrazowe **Kazimierza Dolnego** zaczęto doceniać już pod koniec XIX w. - z dawnego miasta handlowego stał się prawdziwą enklawą turystyczną. Co więcej, po jego odbudowie już w dwudziestoleciu międzywojennym stał się prawdziwym zagłębiem profesorów i studentów oraz wszystkich ludzi sztuki — malarzy, rzeźbiarzy, pisarzy i architektów.

Kazimierz Dolny to miasto o bogatej historii, którą można odnaleźć w jego zabytkach mimo klęsk wojen. Naturalne uwarunkowania krajobrazowe, wąwozy lessowe i położenie nad Małopolskim Przełomem Wisły sprawiły, że dziś jest najchętniej odwiedzanym miastem we zachodniej Lubelszczyźnie.

Ustrzyki Dolne – stolica polskich Bieszczadów

Ustrzyki Dolne to kolejne podkarpackie miasto, które warto odwiedzić, wybierając się w Bieszczady. Położone jest nad rzeką Strwiąż na wysokości 480 m n.p.m. na trasie dużej i małej pętli bieszczadzkiej, przez co nazywane są często stolicą Bieszczadów. Miasto dodatkowo jest atrakcyjne turystycznie ze względu na dobre połączenie z Krakowem, Nowym Sączem i Rzeszowem.

Ustrzyki Dolne — krótka historia

Ustrzyki Dolne po raz pierwszy pojawiają się na kartach kronik w 1496 r., w którym dokonano ich pierwszej lokacji. W 1502 r. król Jan Olbracht oddał te ziemie pod panowaniem Iwonii Janczonowiczowi w podzięcie za zasługi podczas wojny bukowińskiej z Mołdawią. Ziemie te zamieszkiwała ludność zajmująca się rolnictwem i wypasem bydła. W 1509 r. zostało tu przeprowadzona lokacja wsi Ustryk będąca zlepkiem wołoskich słów oznaczających ujście rzeki. W 1509 r. nastąpiła druga lokacja miasta, a jego ludność stanowili Węgrzy, Wołosi i Rusini, choć coraz chętniej osiadali tu Polacy i Niemcy. Ustrzyki Dolne stanowiły wówczas ważny szlak prowadzący do Krosna, Sambora i na Węgry. W 1727 r. król August II Mocny nadał **Ustrzykom Dolnym** prawa miejskie. W tym też okresie przeważała ludność żydowska.

Znaczny regres gospodarczy przypadł na okres rozbiorów, w wyniku których miasto znalazło się pod panowaniem austriackim. Kluczowym momentem w ponownym odradzeniu się **Ustrzyków Dolnych** był rok 1782 r., w którym zbudowano tu kolej żelazną prowadzącą z Budapesztu do Przemyśla i Lwowa, a potem także do Krosna i Jasła. Niebawem powstały też cerkwie i kościoły, szkoła, tartaki parowe oraz aż dwie rafinerie naftowe działające do 1928 r. Kolejne zniszczenia przyniosła I Wojna Światowa. W okresie międzywojennym prężnie działała tu szkoła szybowcowa wraz z największym na kontynencie szybowiskiem. Kolejne starty przyniosła II Wojna Światowa – **Ustrzyki Dolne** najpierw znalazły się w rękach Sowietów, potem zaś hitlerowców, którzy skutecznie przeprowadzali na tych ziemiach eksterminację Żydów. Po wojnie Ustrzyki Dolne należały do ZSRR, by ponownie połączyć się z Polską w 1951 r.

Ustrzyki Dolne – miejsca, które warto zobaczyć

Ustrzyki Dolne jako stolica polskich Bieszczad ma bardzo wiele do zaoferowania odwiedzającym go turystom. Właśnie w nich można poznać bliżej faunę i florę oraz historię tego regionu, a także skorzystać z największych stoków narciarskich. To również miejsce idealne dla miłośników sztuki sakralnej.

- Muzeum Przyrodnicze Bieszczadzkiego Parku Narodowego

Muzeum Przyrodnicze Bieszczadzkiego Parku Narodowego swój początek bierze w 1968 r., kiedy to zaczęto gromadzić coraz liczniejsze eksponaty. Do budowy budynku muzeum przystąpiono w roku 1974, jednak otworzono je dla zwiedzających dopiero w 1991 r. Dziś na jego terenie prowadzona jest działalność naukowa, muzealna i dydaktyczna i można zwiedzać je od wtorku do soboty od 9 do 17, a w lipcu i sierpniu także w niedziele od 9 do 14. W Muzeum przyrodniczym znajdują się stałe wystawy:

- Bieszczady dawniej i dziś;
- Biologia i systematyka świata zwierząt;
- Wybrane zagadnienia z paleontologii;
- Geologia Bieszczadów na tle Karpat;
- Geomorfologia, hydrologia, klimat i gleby Bieszczad;
- Plan ochrony Bieszczadzkiego Parku Narodowego;
- Flora i zbiorowiska roślinne oraz fauna Bieszczad.

- Sanktuarium Matki Bożej Rudeckiej Królowej Bieszczadzkiej w Ustrzykach Dolnych-Jasieniu

Sanktuarium Matki Boskiej Bieszczadzkiej zostało zbudowane w 1743 r. w stylu barokowym i jest najstarszą parafia rzymskokatolicką w mieście. Największym zabytkiem kościoła jest ikona Matki Bożej Rudeckiej, której uroczysta instalacja odbyła się w 1968 r. przez samego Karola Wojtyłę. Głowa Marii zwrócona jest lekko w lewo, a spojrzenia i główka Jezusa na wprost, dlatego jest to hodegetria Maki Bożej Przewodniczki. Obraz posiada burzliwą historię, zaś sam oryginał został w nieznanych okolicznościach skradziony w 1992 r. i dziś w kościele wisi jego kopia. Sanktuarium Matki Bożej Bieszczadzkiej to jedna z dziesięciu świątyń w województwie podkarpackim należących do tzw. Szlaku Markiewiczowskiego – księdza założyciela Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła.

- Cerkiew św. Michała Archanioła

Cerkiew św. Michała Archanioła została wybudowana w 1847 r. z cegły. Świątynia jest dwudzielna z zamkniętym półkoliście prezbiterium, do którego przynależy zakrystia. Przy budynku znajduje się także dzwonnica parawanowa, której oryginalne dzwony przewieziono do cerkwi w Strwiążyku skąd w nieznanych okolicznościach zaginęły. W całej świątyni niewiele elementów przetrwało w swoim pierwotnym kształcie.

- Muzeum Młynarstwa i Wsi

Muzeum Młynarstwa i Wsi jest jedynym w Polsce muzeum, w którym można poznać cały proces oczyszczania i mielenia zboża. Zostało utworzone w budynku starego młyna z 1915 r. i prezentuje urządzenia młynarskie z XIX w., a także urządzenia rolnicze związane z młóceniem i mieleniem zboża z XIX i XX w. W budynku Muzeum znajduje się całoroczna „Kawiarnia we Młynie”.

- Rzeka Strwiąż

Jest to niezwykła rzeka, ponieważ jako jedna z dwóch rzek w Polsce poprzez Dniestr wpada do Morza Czarnego. To nad nią kręcono kadry do filmu „Wilcze echa”. Związana jest z nią również legenda o Strwiążu, który codziennie przychodzi nad rzekę, oczekując zapłaty za uzyskaną dla mieszkańców miejscowości wodę. Nie tylko stanowi naturalną wizytówkę miasta, ale i charakteryzuje się malowniczym krajobrazem.

- Wyciągi narciarskie w Ustrzykach Dolnych

Ustrzyk Dolne zachwycają turystów zarówno latem, jak i zimą, kiedy to można korzystać z dobrodziejstw sportów zimowych. Miłośnicy zimowego szaleństwa mogą udać się na jeden z dwóch z wyciągów narciarskich: Wyciąg Narciarski Gromadzyń oraz Wyciąg Narciarski Laworta. Oba posiadają kilka tras o zróżnicowanym poziomie trudności, a także szkółki narciarskie, wypożyczalnię i serwis sprzętu zimowego. Wokół nich znajduje się również znakomita baza noclegowa oraz gastronomiczna serwująca lokalną kuchnię.

Ustrzyki Dolne są obowiązkowym miejscem, które warto zwiedzić w drodze do najbardziej malowniczych miejscowości górskich. Nie tylko umożliwiają bliższe zapoznanie się z bieszczadzką przyrodą i historią młynarstwa, ale i oferuje fantastyczne wyciągi narciarskie umożliwiające aktywny wypoczynek na świeżym powietrzu.

Zimowiska w Krynicy-Zdroju

Zimowiska w Krynicy-Zdroju to propozycja wypoczynku dla dzieci i młodzieży lubiących sporty zimowe. Krynica-Zdrój to malownicze miasteczko w województwie małopolskim w dolinie potoku Kryniczanka w Beskidzie Sądeckim blisko granicy ze Słowacją. Jej początki związane są z działalnością Baltazara Hacqueta i Józefa Dietla, Henryk Ebers i Rudolfa Zuberera – znanych profesorów hydrologów i

geologów, odkrywców leczniczych właściwości tutejszych wód, które wpływając dobroczynnie na leczenie wielu chorób, przyczyniły się do rozwoju turystyki uzdrowskiej i górskiej.

Zimowiska w Krynicy-Zdroju to obozy i kolonie narciarskie i snowboardowe. W odległości zaledwie 500 m od centrum znajdują się stoki narciarski Henryk z wyciągami krzeselkowymi i orczykowym, niedaleko zaś miejscowości kolejne stoki: Słotwiny Arena oraz kolej gondolowa Jaworzyna Kryniczna, które oferują doskonałe warunki do nauki i jazdy na nartach oraz snowboardzie dla dzieci i młodzieży. Już samym centrum Krynicy można zwiedzać i poznawać historię uzdrowiska oraz kosztować lecznicze wody dostępne w Starym Domu Zdrojowym, Pijalni Wody Mieczysław oraz Pijalni Głównej — serwowane są tu wody z ujęć m.in.: Jan, Tadeusz, Słotwinka czy Zuber. Niepowtarzalną zabytki i architekturę oferuje Deptak Krynicki i Bulwary Dietla, Góra Parkowa oraz Park Zdrojowy. **Zimowiska w Krynicy-Zdroju** to także niepowtarzalna okazja, aby podążać szlakiem cerkwi łemkowskich, czyli dawnych mieszkańców tych ziem, po których zostały okazałe i niezwykle nastrojowe obiekty sakralne wchodzące w skład Szlaku Architektury Drewnianej tego regionu. Warto także odwiedzić znajdujące się tu Muzeum Zabawek oraz Muzeum Nikifora Krynickiego. Ponadto można udać się górkimi szlakami na piesze wędrówki, korzystać z uroków okolicznych miejscowości oraz udać się na wycieczkę do pobliskiej Słowacji.

Historia uzdrowiska w Nałęczowie

Nałęczów to najstynniejsza miejscowość uzdrowska w całej Polsce i jedyna, która specjalizuje się w leczeniu chorób kardiologicznych. Jednakże bogata historia i związane z nią zabytki, a także ciekawa rzeźba terenu z licznymi wąwozami sprawiają, że należy do najchętniej odwiedzanych miejsc na Lubelszczyźnie, wchodząc tym samym do trójkąta turystycznego Puławy — Kazimierz Dolny — Nałęczów.

Klucz Bochatnicki i powstanie uzdrowiska w Nałęczowie

Nałęczów sięga swoją historią aż IX w., gdy w czasie kształtowania się państwa polskiego istniał tam gród obronny wzniesiony na wzgórzu. Sama miejscowość nazywała się wówczas Bochatnicą od nazwy rzeczki przepływającej tamtejszymi wąwozami — Bochatniczanki. Naturalne ukształtowanie terenu oraz żyzne gleby sprawiły, że rozwijało się tu rybołówstwo i rolnictwo, stawiano młyny i zajazdy oraz zarybiano stawy. Już na początku XIV w. na jej terenie powstał kościół parafialny p.w.ś. Jana Ewangelisty, a w następnych latach dworek szlachecki, który dziś stanowi oficynę pałacu

Małachowskich. Właściciele tych ziem, rodzina Samborzykich, sukcesywnie dołączała do Bochotnicy przyległe ziemie – tak powstał tzw. klucz Bochocki. Jednakże wiek XVI i VII to okres burzliwych wojen na tle religijnym i politycznym, w których gospodarka tego terenu znacznie podupadła.

Nałęczów, który można podziwiać do dziś, swój faktyczny początek datuje na 1751 r., czyli na okres, w którym ziemiami tymi zarządzał Stanisław Małachowski. To właśnie ten przedstawiciel sławnej rodziny Małachowskich herbu Nałęcz dał początek obecnej nazwie oraz herbowi uzdrowiska, rozpoczynając budowę swojej rezydencji w latach 1770-1775.

Kolejny właściciel **Nałęczowa**, Antoni Małachowski, cierpiący na podagrę, dzięki swojej chorobie szybko odkrył drzemiące w wodach nałęczowskich właściwości lecznicze. Jednakże dopiero po jego śmierci jego rodzina na dobre zaczęła rozbudowę placówek uzdrowiskowych m.in. Starych Łazienek, które to prace zostały brutalnie przerwane przez wybuch Powstania Listopadowego. Majątek nałęczowski został zniszczony i zrabowany przez wojska carskie, a klucz Bochocki przestał istnieć.

Złoty wiek rozwoju **Nałęczowa** rozpoczyna się wraz z wydzierżawieniem tych terenów przez lekarzy Fortunata Nowickiego, Wacława Lasockiego i Konrada Chmielowskiego. Byli sybiracy założyli tu spółkę zakładu leczniczego, zajęli się odbudową zniszczonego pałacu i Łazienek, tak iż pierwsi goście zamieszkali w uzdrowisku już w 1880 r. Ze względu na walory uzdrowiskowe i krajobrazowe **Nałęczów** bywał chętnie odwiedzany przez artystów i ludzi nauki z całej Polski m.in.: przez Bolesława Prusa, Henryka Sienkiewicza czy bratanek Witkacego – Jana Witkiewicza Koszyc. W Nałęczowie można zatem podziwiać zabytkowe wille i budynki w stylu zakopiańskim m.in. muzeum Żeromskiego i kościół p.w. św. Karola Boromeusza, ale również s tyłu szwajcarskim i secesyjnym.

Nałęczów zniszczony przez dwie wojny światowe nieco podupadł, jednak i władze PRL-u dostrzegły walory jego mikroklimatu, tworząc na tym terenie Przedsiębiorstwo Państwowe „Uzdrowisko Nałęczów” w 1954 r. Dziś ze względu na ciekawą architekturę i przepiękne walory krajobrazowe stanowi on miejsce wycieczek nie tylko kuracjuszy, ale i ciekawych jego historii i dobrodziejstw turystów.

Lesko – pomnik społeczności żydowskiej

Lesko to malownicze podkarpackie miasto położone na prawym brzegu Sanu pomiędzy Sanokiem a Soliną. Ze względu na swoje położenie na pograniczu Bieszczadów i Pogórza Karpackiego, tak jak

Sanok, często nazywane jest Bramą Bieszczad. Niektórzy badacze uważają, że jego nazwa pochodzi od Lestka z dynastii Piastów, historycznego księcia Polan władającego tą krainą, którego poddani nazywani byli Lestkowicami.

Lesko – krótka historia

Lesko posiada długą historię osadnictwa, bo pierwsi mieszkańcy osiedlili się na tych ziemiach już w IV w. p.n.e., o czym świadczą wykopaliska archeologiczne. Z kolei pierwsza osada powstała tu w 1436 r., a w XVI w. Piotr Kmita herbu Szreniawa przeniósł tutaj swoją siedzibę rodową. Z tego okresu pochodzi wybudowany przez niego późnogotycki zamek z najstarszą częścią zwaną Wieżą Kmity z 1538 r. oraz murowany kościół pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Miasto było wówczas ważnym ośrodkiem handlu, rzemiosła i miejscowej kultury. W 1580 r. miasto dostało się pod panowanie rodziny Stadnickich herbu Szreniawa i wtedy też przeżywało swój największy rozkwit. **Lesko** było chętnie zasiedlane przez ludność żydowską, o czym świadczy wybudowana tam na przełomie XVI i XVII w. murowana synagoga z cmentarzem żydowskim z liczną kolekcją macew. W XVII w. miasto znacznie podupadło z powodu zniszczeń podczas III Wojny Północnej, a także zostało zdziesiątkowane przez szalejące tu zarazy. Istniały tam niegdyś dwie bramy: Lwowska i Węgierska, które miały strzec mieszkańców przed najazdem wrogów. W kaplicy św. Antoniego kościoła pw. Nawiedzenia NMP w 1769 r. pochowano rannego w bitwie pod Hoszowem Franciszka Pułaskiego — stryjecznego kuzyna Kazimierza Puławskiego.

Lesko swój stopniowy rozwój zawdzięcza ulokowaniem tu kilku niewielkich zakładów przemysłowych. Z kolei zniszczonym w pożarze zamkiem i jego odbudową zajął się sam poeta i etnograf Wincenty Pol. W II poł. XIX w. zamek w Lesku był siedzibą spotkań towarzysko-intelektualnych, gdzie zjeżdżała szlachta okoliczna przed każdym sejmem dzięki działalności patriotycznej Edmunda Krasickiego i jego syna Ignacego Krasickiego. W 1872 r. Krasiccy nie wyrazili zgody na budowę na terenie

Leska Pierwszej Węgiersko-Galiczyjskiej Kolei Żelaznej, która powstała 3 km od miasta, co miało ujemny wpływ na rozwój gospodarczy Leska. Ogromne zniszczenia Leska nastąpiły podczas I Wojny Światowej, w której zginęła znaczna część jego mieszkańców. Z kolei podczas II Wojny Światowej w czerwcu 1942 r. powstało tu getto żydowskie. Miejscową ludność żydowską, ale także z Sanoka i okolic rozstrzelano, zsyłano do obozów pracy w niedalekim Zastawiu oraz do obozów zagłady w Bełżcu. Jedynie niewielu Żydom udało się przeżyć zagładę dzięki ukrywającym ich Polakom i Ukraińcom.

Lesko – atrakcje, które warto zobaczyć

Lesko ze względu na swoją bogatą historię był siedzibą wielu zamożnych rodów — Kmitów, Stadnickich Ossolińskich i Karsińskich. Przez stulecia też znajdowała się tu duża gmina żydowska, której pozostałości są widoczne w zabytkach Leska. Poza malowniczymi krajobrazami warto zwiedzić najbardziej reprezentatywne miejsca tego podkarpackiego miasta.

- Zamek Kmitów

Zamek Kmitów został wzniesiony w 1538 r. w stylu neogotyckim jako warownia obronna chroniąca szlak handlowy prowadzący na Węgry. W czasach, gdy należał on do rodziny Ossolińskich powstała tu bogata biblioteka z kolekcją ponad 300 ksiąg, a sam zamek przebudowano w stylu renesansowym. Niestety zamek został niemal doszczętnie zniszczony najpierw przez najazdy szwedzkie, następnie zaś w trakcie II Wojny Światowej. Z zamkiem związana jest legenda Czarnej Damy. Według niej na murach warowni pojawia się duch Anny Kmity, która ginęła w trakcie najazdu węgierskiego króla Macieja Korwina. Obecnie w zamku znajdują się hotel i restauracje, zaś w miejscu dawnej fosy utworzono basen i kory tenisowe.

- Synagoga

Jednym z pomników dawnej gminy żydowskiej na tych terenach jest synagoga w Lesku wybudowana przed 1725 r. przy ul. Berka Joselewicza 16. W trakcie II Wojny Światowej została niemal całkowicie zniszczona, a nieumiejętnie odbudowana przedstawia sobą wiele stylów architektonicznych. Dopiero w latach 80-tych postanowiono odbudować obiekt, który od 1995 r. stanowi Muzeum Żydów Galicji. Cała stylistyka synagogi nawiązuje do stylu barokowego, a na jego zewnętrznej elewacji znajduje się 10 tablic Dekalogu.

- Cmentarz Żydowski

Cmentarz Żydowski w Lesku stanowi najstarszą nekropolię żydowską w Europie. Najstarsza macewa, czyli nagrobek żydowski będący swoistą bramą z życia doczesnego do wiecznego, powstała już w 1548 r. Cmentarz rozciąga się na powierzchni 3 ha i do jego ciekawostek należy fakt, że nie został tu zachowany podział na kwatery na żeńskie i męskie charakterystyczne dla kultury judaizmu.

- Kościół pw. Nawiedzenia NMP w Lesku

Kościół pw. Nawiedzenia NMP w Lesku należy do najstarszych obiektów sakralnych rzymskokatolickich na terenie Bieszczadów i został wybudowany przez Piotra Kmitę w 1539 r. w stylu późnogotyckim. Posiada dwie kaplice i wieżę, a w jego pobliżu znajduje się późnobarokowa wieża z

dzwonnica. We wnętrzu znajduje się XVIII -wieczny barokowy ołtarz z figurami biskupów św. Stanisława i Wojciecha oraz obraz Ukrzyżowanie. Znajduje się tu także alabastrowe popiersie Matki Boskiej – dar od doktora Hieronima Kóllera, który miał je otrzymać od samego papieża. W niedostępnej dla zwiedzających kaplicy św. Antoniego znajduje się również grób Franciszka Puławskiego — bohatera konfederacji barskiej.

- Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku

Działają tu zespoły taneczne i Młodzieżowa Orkiestra Dęta oraz Festiwal Country w Bieszczadach. Co raz odbywają się tu enventy, seansy filmowe i spektakle teatralne, a także międzynarodowe zloty motocyklowe. Natomiast od maja do października w galeriach sztuki wystawiana jest twórczość okolicznych artystów-rzemieślników.

- Kamień Leski

Kamień Leski to dwudziestometrowy gładz piaskowy znajdujący się 3 km od Leska – stanowi niejaki symbol **Leska**. Jego powstanie jest bardzo nietypowe i do tej pory naukowcy snują wiele teorii, z których żadna nie została udowodniona. Z kolei legenda bieszczadzka mówi, że został on upuszczony przez diabła, który chciał nim zniszczyć okoliczny kościół, stąd też nazywa się go Kamieniem Diabła.

Lesko, mimo że jest niewielkim miasteczkiem podkarpackim, posiada swoją bogatą historię zaklętą w zabytkach. Przechodząc się po jego ulicach, można poznać nie tylko dzieje najznamienitszych rodów Rzeczypospolitej, ale i zapoznać się bliżej z dawną kulturą żydowską Leska.

Zimowiska w Białce Tatrzańskiej

Zimowiska w Białce Tatrzańskiej to wspaniałą okazją, aby wypocząć wśród ośnieżonych szczytów jednej z najbardziej znanych górskich miejscowości. Wieś położona jest w województwie małopolskim nad rzeką Białką, a urokliwa dolina Tatr Bielskich, odchodząca od południowej strony, łagodzi jej surowy klimat. Białka Tatrzańska znajduje się w dogodnej lokalizacji, bliskości od innych znanych górskich kurortów czyni ją jeszcze bardziej atrakcyjną; od Bukowiny Tatrzańskiej dzieli ją 5 km, od Zakopanego – 2 km, od Nowego Targu - 12 km, a od Krakowa - 90 km. Wieś ta istnieje na

mapie Polski już od XVII w., a poza uprawą roli i wypasu owiec słynęła niegdyś z wytrawnych kuśnierzy i wyrobu białczańskich kozuchów.

Zimowiska w Białce Tatrzańskiej oferują zimowe kolonie i obozy narciarskie, snowboardowe i łyżwiarskie. Jako typowo górską miejscowość Białka Tatrzańska słynie przede wszystkim z malowniczych krajobrazów oraz świetnych warunków do uprawy sportów zimowych. Istnieją tu aż trzy ośrodki narciarskie:

- Ośrodek Narciarski Kotelnica Białczańska;
- Wyciągi Narciarskie Bania;
- Stacja Narciarska Kaniówka.

Co więcej, oferują one wspólny karnet Tatra SKI na wszystkie obiekty, zaś Kotelnica cieszy się opinią najbardziej przyjaznego kurortu w Polsce, o czym świadczą liczne nagrody zdobywane w plebiscytach. Dodatkowo warto odwiedzić w niej słynną termę Bania z licznymi basenami, w których można zanurzyć się w relaksujących wodach termalnych. **Zimowiska w Białce Tatrzańskiej** to również inne atrakcje w postaci pięknej architektury zakopiańskiej zapoczątkowanej w Tatrach przez Witkiewicza w XIX w. Należą do niej domy i budynki z bali o wysokich dachach i ciekawej ornamentyce charakterystyczne dla kultury ludowej. We wsi zlokalizowany jest również zabytkowy drewniany kościół z 1700 r. pw. św. Szymona i Judy Tadeusza, który znajduje się na Szlaku Architektury Drewnianej, wyznaczającego trasę z najciekawszymi obiektami będącymi symbolem ludowej architektury.

Zimowiska w Karpaczu

Zimowiska w Karpaczu to idealna okazja dla dzieci i młodzieży na zimowy wypoczynek w górach. Karpacz to słynna miejscowość położona w województwie dolnośląskim w Karkonoszach u stóp Śnieżki (1602 m n.p.m.). Na południu gmina sąsiaduje z Czechami, co stwarza możliwość ciekawych wycieczek do naszych południowych sąsiadów. Osada została założona już w XII w., jednak dopiero wraz z powstaniem świątyń sakralnych rozpoczął się okres turystyki pielgrzymkowej głównie za sprawą kaplicy św. Wawrzyńca na Śnieżce z 1681 r. Z kolei w 1844 r. został tu sprowadzony drewniany kościółek ewangelicki z norweskiego miasteczka Vang, który szybko stał się atrakcją turystyczną Karpacza znaną jako Świątynia Wang. To właśnie ta świątynia bezpośrednio przyczyniła się do wzmożonej turystyki i spowodowała rozbudowę zaplecza noclegowo-gastronomicznego.

Zimowiska w Karpaczu to oferta skierowana nie tylko do miłośników wędrówek górskich, ale przede wszystkim dla fanów jazdy na nartach i snowboardzie. Znajdują się tu świetnie rozwinięta baza stoków narciarskich charakteryzująca się dużą różnorodnością m.in.:

- Biały Jar Winterpool;
- Karpacz SKI Arena;
- Stacja Narciarska pod Wangiem;
- Karpatka;
- Centrum Rekreacji Aktywnej Pod Śnieżką;
- Lodowiec;
- Relaks.

Obowiązkowa jest również wycieczka na Śnieżkę w Karkonoszach i zwiedzenie słynnego Kościoła Wang, który został zbudowany bez użycia ani jednego gwoźdźdza, prezentując fascynującą kulturę nordycką. Ciekawą atrakcją jest także Malowniczy Dzikie Wodospad oraz Muzeum Turystyki i Sportu z nartami Kamila Stocha, które to muzeum poświęcone jest głównie powstaniu tutejszego osadnictwa. Znajdują się tu także Muzeum Zabawek, Młynek Miłości, Park przy zaporze na Łomnicy oraz Punkt Grawitacji/ Trójkąt Bermudzki, w którym można zaobserwować ciekawe i niecodzienne zjawiska fizyki. Z kolei dla najmłodszych przeznaczone są atrakcje w takich obiektach, jak: Western City, Muzeum Budowli z Klocków Lego, Park Bajek czy na torze saneczkowym Kolorowa.